**Jak poprawić ciąg kominowy?**

**Wybierając a następnie instalując system centralnego ogrzewania domu, większość osób zwraca uwagę przede wszystkim na dwa parametry: moc kotła i jego sprawność. Mało kto przy tym zdaje sobie sprawę z tego, że na ostateczną efektywność spalania wpływa wiele czynników. O ilości zużywanego paliwa i uzyskiwanego z niego ciepła w dużej mierze decyduje m. in. ciąg kominowy - ilość powietrza biorącego udział w procesie spalania.**

Na wielkość ciągu kominowego oprócz parametrów samego komina, jego stanu technicznego, czystości oraz sposobu eksploatacji, największy wpływ ma przyroda -wszystko to, co do tej pory znajdowało się poza kontrolą człowieka, a zatem: siła wiatru i jego kierunki oddziaływania, temperatura, ciśnienie atmosferyczne itp.

Wszystkie te czynniki mają decydujący wpływ na końcowy efekt w postaci wytworzonego ciepła i ilości zużytego opału. Dlatego podstawowym krokiem zmierzającym do poprawy ciągu kominowego powinny być działania mające na celu zneutralizowanie ich roli w funkcjonowaniu instalacji grzewczej.

Co ciekawe, dostępne są rozwiązania, które pozwalają poprawić sprawność działania całego układu, umożliwiając zarazem zwiększenie efektywności systemu centralnego ogrzewania przy takiej samej ilości wykorzystanego paliwa.

- Mowa o tzw. regulatorach ciągu kominowego, dopasowujących parametry pracy komina do potrzeb i możliwości konkretnego kotła – mówi Jacek Zawadzki, przedstawiciel firmy Polmar wytwarzającej jedyne na świecie, opatentowane rozwiązania z tego zakresu.

Regulator pozwala na ograniczenie ilości zużywanego opału nawet o 40%. Wynika to z faktu, iż urządzenia optymalizują ciąg kominowy, którego wielkość jest zawsze zbliżona do wartości wskazanych przez producenta kotła, zwiększając tym samym rzeczywistą efektywność pracy urządzeń grzewczych.

- Tworzone są więc niemal idealne warunki, w praktyce wręcz niemożliwe do osiągnięcia w sytuacji, w której układ nie będzie wspomagany przez regulator, który zawsze utrzymuje właściwy ciąg kominowy, redukując go przy zbyt silnym wietrze, a wspomagając – przy słabym – zaznacza przedstawiciel firmy.

Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że producentem jedynego urządzenia spełniającego jednocześnie tak wiele funkcji jest polska firma Polmar. Z tworzonych przez nią produktów codziennie korzystają tysiące użytkowników nie tylko w kraju, ale i w Europie czy Stanach Zjednoczonych, dokąd spółka eksportuje swoje wyroby.

- Na rynku obecni jesteśmy już od 1980 roku. Przez ten czas nasze produkty były wielokrotnie zmieniane i udoskonalane, przeszły też szereg skomplikowanych testów w niezależnych laboratoriach i ośrodkach badawczych – opisuje przedstawiciel firmy Polmar.

I zaznacza, że bez względu na to, czy regulatory w praktyce sprawdzała Politechnika Białostocka, Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie, Instytut Nafty i Gazu w Krakowie, Instytut Techniki Lotniczej i Mechaniki Stosowanej Politechniki Warszawskiej, instytuty z Czech, Słowacji czy Węgier - wyniki zawsze były jednoznaczne. Dlatego dziś producent może pochwalić się licznymi certyfikatami potwierdzającymi skuteczność działania urządzeń.

W jego opinii nie ma lepszego sposobu na sprawdzenie efektywności i skuteczności działania urządzenia niż wypróbowanie jego możliwości w praktyce. Dlatego firma postanowiła dać szansę wszystkim tym, którzy chcieliby przekonać się o tym testując regulator we własnych, indywidualnych warunkach.

- Oznacza to, że każdy egzemplarz zakupiony na początku sezonu można w przypadku braku satysfakcji do końca roku oddać bez podania przyczyny, otrzymując oczywiście zwrot kosztów zakupu – podsumowuje Jacek Zawadzki.